

Zygmunt Tobor

Pojęcie legalności w filozofii Immanuela Kanta

Folia Philosophica 15, 121-134

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. Legalność to jedno z podstawowych pojęć prawoznawstwa. Występuje ono w pracach najwybitniejszych teoretyków i filozofów prawa XIX i XX wieku. Dość powszechnie przyjmuje się za punkt wyjścia ustalenia dokonane przez I. Kanta. Jego tezy sformułowane dwieście lat temu dalej stanowią inspirację nowych rozważań, o czym mogą świadczyć prace poświęcone jego analizom prawa, które ukazały się w ostatnich latach¹.

Pojęcie legalności występuje w kilku pracach I. Kanta, z czym wiąże się spotykany w literaturze pogląd sugerujący istnienie różnic w ujmowaniu tego pojęcia. Różnice te mają występować między pojęciem legalności występującym we wcześniejszych pracach a modyfikacją tego pojęcia w pracy *Die Metaphysik der Sitten* z 1797 roku². Odpowiedź, czy ów pogląd jest zasadny, może być udzielona dopiero po przeprowadzeniu szczegółowych rozważań. Pogląd ten potraktuję jako pewną hipotezę i swoje rozważania rozpocznę od przedstawienia koncepcji legalności, która występuje w pracach I. Kanta wydanych do 1797 roku.

*

ZYGMUNT TOBOR

Pojęcie legalności
w filozofii
Immanuela Kanta



2. Po raz pierwszy pojęcie „legalność” występuje w *Krytyce praktycznego rozumu*. Autor stwierdza: „Istota wszelkiej moralnej wartości czynów polega na

¹ Por. np. R. Dreier: *Rechtsbegriff und Rechtsidee. Kants Rechtsbegriff und seine Bedeutung für gegenwärtige Diskussion*. Frankfurt am Main 1986; G. Dietze: *Kant und der Rechtsstaat*. Tübingen 1982; H. G. Degau: *Die Aporien der Rechtslehre Kants*. Stuttgart-Bad Cannstadt 1983; Ch. Schnoor: *Kants Kategorischer Imperativ als Kriterium der Richtigkeit des Handelns*. Tübingen 1989 i wiele innych.

² Por. W. Metzger: *Gesellschaft, Recht und Staat in der Ethik des Deutschen Idealismus*. Heidelberg 1917, s. 70–71. Por. także wypowiedź J. Blühdorn w dyskusji nad artykułem F. Kaulbach: *Moral und Recht in der Philosophie Kants*. In: *Recht und Ethik. Zum Problem ihrer Beziehung im 19. Jahrhundert*. Hrsg. J. Blühdorn und J. Ritter. Frankfurt am Main 1970, s. 66.

tym, aby prawo moralne bezpośrednio determinowało wolę. Jeżeli determinacja woli następuje wprawdzie zgodnie z prawem moralnym, ale tylko za pośrednictwem uczucia jakiego bądź rodzaju, które musi się założyć, aby owo prawo stało się wystarczającym motywem determinującym wolę, a zatem jeśli owa determinacja nie następuje ze względu na prawo, to postępowanie będzie zawierać wprawdzie legalność, ale nie moralność.”³ Kilka stron dalej dodaje: „Pojęcie obowiązku wymaga więc od działania obiektywnie zgodności z prawem, od jego maksymy zaś subiektywnie szacunku dla prawa jako jedyne go rodzaju determinacji woli przez nie. I na tym polega różnica pomiędzy świadomością, że postąpiło się zgodnie z obowiązkiem, a świadomością, że postąpiło się z obowiązku, tj. z szacunku dla prawa; pierwsze (legalność) jest także wtedy możliwe, gdy jedynie skłonności były motywami determinującymi wolę, drugie zaś (moralność), moralna wartość, musi wyłącznie na tym się opierać, że działanie następuje z obowiązku, tj. tylko ze względu na prawo.”⁴

Z dokonaniem tu rozróżnieniem na postępowanie z obowiązku oraz na postępowanie zgodne z obowiązkiem można już natrafić w *Uzasadnieniu metafizyki moralności*, lecz do nazwania tych postępowań nie zostały użyte określenia „moralne” i „legalne”. Podobne rozróżnienie występowało już w etyce stoików. Rozróżniali oni czyny mające zewnętrzne cechy moralności oraz takie, których wewnętrzną intencją jest czynienie dobrze; czyny legalne (*rectum*) i czyny moralne (*honestum*)⁵.

Dla rozważenia zwrotów „postępowanie zgodne z obowiązkiem” oraz „postępowanie z obowiązku” konieczne jest uprzednie przedstawienie dwu pojęć: „obowiązek” i „maksyma”.

W pracach I. Kanta występuje różne rozumienie pojęcia „obowiązek”⁶. Dla przedstawianego w tym punkcie rozumienia legalności charakterystyczne jest określenie: „obowiązek jest koniecznością czynu wpływającego z poszanowania prawa”⁷.

Poszanowanie, szacunek (*Achtung*) oznacza „świadomość podporządkowania mej woli prawu, bez pośrednictwa innych wpływów na mój umysł”⁸. I. Kant zadaje pytanie: „Co to może być jednak za prawo, którego przedstawienie, nawet bez względu na oczekiwany skutek, musi skłaniać wolę, żeby bezwzględnie i bez ograniczeń dobra mogła się nazwać?”⁹ Dobra wola musi

³ I. Kant: *Krytyka praktycznego rozumu*. Warszawa 1972, s. 119.

⁴ Ibidem, s. 134–135.

⁵ Por. np. W. Tatarkiewicz: *Historia filozofii*. T. 1. Warszawa 1970, s. 122; A. Neuburger: *Legalität und Moralität mit besonderer Berücksichtigung von Kant und Shaftesbury*. Tübingen 1931, s. 31 i nast.

⁶ Por. na ten temat M. Moritz: *Studien zum Pflichtbegriff in Kants kritischer Ethik*. Lund 1951.

⁷ I. Kant: *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Warszawa 1984, s. 21.

⁸ Ibidem, s. 22.

⁹ Ibidem, s. 22–23.

więc polegać na zgodności czynów z prawem w ogóle, co oznacza, że „nie powinienem nigdy inaczej postępować, tylko tak, że bym mógł także chcieć aby максима moja stała się powszechnym prawem”¹⁰. Przedmiotem szacunku jest więc jedynie prawo, i to takie, które nakładamy sobie sami, a jednak prawo konieczne.¹¹

Maksyma jest to subiektywna zasada woli¹², zasada, według której podmiot postępuje. Natomiast prawo jest obiektywną zasadą, ważną dla każdej istoty rozumnej, według której podmiot powinien postępować¹³. Obiektywna zasada, czyli prawo, służyłaby wszystkim istotom rozumnym także subiektywnie za zasadę praktyczną, gdyby rozum panował w pełni nad władzą pożądania¹⁴.

Po tych niezbędnych ustaleniach można już bliżej określić, jakie postępowanie uzyskuje kwalifikację postępowania moralnego, a jakie legalnego.

Postępowanie moralne to postępowanie „z obowiązku”. Postępowanie „z obowiązku” to takie, dla którego prawo jest nie tylko pewną regułą, lecz także pobudką¹⁵. „Postępowanie z obowiązku ma całkowicie wyłączyć wpływ skłonności, a wraz z nią wszelki przedmiot woli.”¹⁶ Wartość moralna czynu nie zależy od skutków, które on wywołuje, czy też od skutków, które są zamierzone. W czynie ludzkim, jeżeli ma on mieć wartość moralną, musi być wyraźnie zaznaczony stosunek woli do samego prawa. „Wola musi pozostawać pod bezpośrednim kierownictwem prawa, kierownictwo pośrednie nie wystarcza. Nie wystarcza zgodność z prawem moralnym w realizacji dóbr, ale musi być wyraźny wzgląd na prawo.”¹⁷ Takie właśnie usposobienie decyduje o wartości moralnej czynu.

Postępowanie legalne to postępowanie „zgodne z obowiązkiem”. Jak już zostało podkreślone, przyjęte przez Kanta pojęcie obowiązku wymaga od działania obiektywnie zgodności z prawem, od jego maksymy zaś – subiektywnie szacunku dla prawa jako jedynego rodzaju determinacji woli przez nie. Jeżeli mowa o „zgodności z obowiązkiem”, to wydaje się, że musi tu chodzić o zgodność z tymi dwoma wymogami. Działanie, które spełnia jednak te dwa wymogi, uzyskuje kwalifikację działania moralnego. Widzimy więc, że przyjęte przez samego autora określenie działania legalnego jako zgodnego z obowiązkiem nie odpowiada chyba jego intencjom. W pracy *Religia w obrębie samego rozumu* dokonuje I. Kant rozróżnienia między człowiekiem dobrych obyczajów (*bene moratus*) a moralnie

¹⁰ Ibidem, s. 23

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem, s. 21; I d e m: *Krytyka...*, s. 31–33; I d e m: *Die Metaphysik der Sitten*. Leipzig 1907, s. 28, 29, 229 i nast.

¹³ I. K a n t: *Uzasadnienie...*, s. 21; I d e m: *Krytyka...*, s. 31. Por. na ten temat: H. J. P a t o n: *The Categorical Imperative. A Study in Kant's Moral Philosophy*. London 1947, s. 58 i nast.

¹⁴ I. K a n t: *Uzasadnienie...*, s. 21.

¹⁵ I d e m: *Der Metaphysik...*, s. 234.

¹⁶ I d e m: *Uzasadnienie...*, s. 21.

¹⁷ I d e m: *Krytyka...*

dobrym człowiekiem (*moraliter bonus*).¹⁸ Przy porównaniu obu tych zachowań z prawem żadne różnice nie występują. Różnica wiąże się z odmienną motywacją (pobudką) w obu przypadkach. W pierwszym można mówić tylko o spełnianiu „lity prawa”. „O każdym zgodnym z prawem postępowaniu, które dokonano jednak nie ze względu na prawo, można powiedzieć, że: jest ono moralnie dobre jedynie według lity, nie zaś według ducha (intencji).”¹⁹ Innymi słowy, takie postępowanie jest zgodne tylko z przedmiotową treścią prawa i „nie uwalnia człowieka całkowicie od wpływów determinujących przyrodniczej przyczynowości, nie pozwala mu w pełni żyć własnym prawem oraz własnym prawodawstwem [...] człowiek, który postępuje tylko legalnie, nie zdobywa się na tę autonomię, którą woli ludzkiej daje sam imperatyw kategoryczny.”²⁰ Postępowanie legalne to takie, które jest zgodne tylko z „literą prawa” czy „przedmiotową treścią prawa”, a nie „z obowiązkiem”.

Za pomocą przyjętych kryteriów wszystkie zachowania się zostały podzielone na takie, które mają wartość moralną oraz takie, które jej nie mają. Na oznaczenie drugiej grupy zachowań, czyli zachowań legalnych, używa się jeszcze innych określeń. Mówi się, że są one „moralnie dobre jedynie według lity”, że zawierają tylko legalną „moralność”, czy też mają ujemną wartość moralną²¹.

Taka charakterystyka moralności i legalności uzasadnia bardzo często spotykane w literaturze twierdzenia, że wspólna tym dwóm rodzajom zachowań jest obiektywna zgodność z postępowaniem wyznaczonym przez obowiązek, natomiast różnica tkwi jedynie w motywacji, w usposobieniu. Ma to określone konsekwencje praktyczne, gdyż – jak pisał I. Kant – „gdy zwracamy uwagę na zachowanie się ludzi, o którym poucza nas doświadczenie, natrafiamy na częste i, co sami przyznajemy, słuszne utyskiwania, że nie można przytoczyć żadnych pewnych przykładów usposobienia do postępowania z czystego obowiązku, do tego stopnia, że chociaż niejedno dzieje się z g o d n i e z tym, co o b o w i ą z e k nakazuje, to jednak zawsze jeszcze jest wątpliwe, czy dzieje się to naprawdę z o b o w i ą z k u, czy więc posiada wartość moralną.”²²

3. Przejdę teraz do omówienia ujęcia legalności w pracy *Die Metaphysik der Sitten* z 1797 roku. Termin „legalność” pojawia się w tej pracy zaledwie kilka razy, dlatego też celowe wydaje się rozpoczęcie rozważań do przytoczenia stosownych fragmentów.

„Prawa wolności, w przeciwstawieniu do praw przyrody, zwane są prawami m o r a l n y m i. O ile skierowane są tylko do zewnętrznych działań i prawności

¹⁸ I d e m: *Religia w obrębie samego rozumu*. Kraków 1993, s. 52; A. Ne ub u r g e r: *Legalität...*, s. 9 i nast.

¹⁹ I. K a n t: *Krytyka...*, s. 120.

²⁰ K. W o j t y ł a: *Wykłady lubelskie*. Lublin 1986, s. 45–46.

²¹ Por. A. Ne ub u r g e r: *Legalität...*, s. 9; F. K a u l b a c h: *Der Herrschaftsanspruch der Vernunft in Recht und Moral bei Kant*. In: „Kant-Studien” 1976, Nr. 67, s. 393–394.

²² I. K a n t: *Uzasadnienie...*, s. 29; W. M e t z g e r: *Gesellschaft...* s. 54.

takich działań, nazywane są p r a w n y m i, lecz gdy wymagają także, by te prawa same w sobie miały być decydującymi motywami działań, są one e t y c z n y m i. Odpowiednio mówimy, że zgodność z tymi pierwszymi jest l e g a l n o ś c i ą, natomiast zgodność z tymi drugimi m o r a l n o ś c i ą działania.²³

Prawodawstwo podzielone zostało na etyczne i jurydyczne. Etyczne to takie, które ustanawia pewne zachowanie jako obowiązkowe i jednocześnie obowiązek ten czyni pobudką tego postępowania. Natomiast prawodawstwo jurydyczne dopuszcza inne niż wzgląd na obowiązek pobudki postępowania. Zgodność postępowania z prawem bez względu na pobudki określona została jako legalność. Moralność to postępowanie zgodne z prawem, którego pobudką jest wzgląd na prawo²⁴.

W innym miejscu termin „legalność” został użyty do określenia postępowania zgodnego z prawem, „moralność” zaś – do zgodności maksymy postępowania z prawem²⁵.

Jak wynika z pierwszej cytowanej wypowiedzi, pewne zachowanie się jest określone jako legalne, gdy jest zgodne z „prawem jurydycznym”. Według drugiej wypowiedzi jakieś postępowanie jest legalne, gdy jest zgodne z prawem bez względu na pobudki, motywy. I wreszcie według trzeciej wypowiedzi zachowanie się jest legalne, gdy jest zgodne z *Pflichtgesetz*. W pracach innych autorów przypisuje się I. Kantowi jeszcze inne rozumienia legalności. Tak na przykład, jeden z autorów pisze, że legalność oznacza tylko zewnętrzne spełnianie obowiązków moralnych²⁶. Według innych pojęcie to ma związek tylko z prawem pozytywnym czy też z tzw. *striktos Recht*²⁷. Wydaje się, że w pracach I. Kanta mamy do czynienia z różnym pojmowaniem terminu „prawo”. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest również odmienna charakterystyka wypowiedzi kwalifikujących jakieś postępowanie jako legalne. Jedni twierdzą na przykład, że mamy do czynienia z oceną moralną, inni natomiast uważają, że chodzi tu o wypowiedzi o charakterze czysto obiektywnym²⁸.

W celu bliższej charakterystyki zasygnalizowanych problemów konieczne wydaje się przedstawienie pojęcia prawa i jego rodzajów.

Podstawowym pojęciem całej praktycznej filozofii I. Kanta, a więc także rozważań dotyczących prawa, jest pojęcie wolności²⁹. Chodzi tu o tzw. wolność transcendentalną, związaną z człowiekiem rozumianym jako *homo noumenon*,

²³ I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 15.

²⁴ Ibidem, s. 20–21.

²⁵ Ibidem, s. 29.

²⁶ Por. H.-L. Schreiber: *Der Begriff der Rechtspflicht*. Berlin 1966, s. 23.

²⁷ Por. J. Wicke: *Kants Rechts- und Staatsphilosophie*. Breslau 1913, s. 23.

²⁸ Por. A. Neuburger: *Legalität...*, s. 8, 24, 666; H. Kelsen: *Reine Rechtslehre*. Wien 1960, s. 64.

²⁹ Por. np. M. Faerber: *Die Kantische Freiheitslehre*. Berlin 1921, s. 8 i nast.; W. Ehrlich: *Der Freiheitsbegriff bei Kant und Schopenhauer*. Heidelberg 1920, s. 38 i nast.; P. Benson: *External Freedom According to Kant*. „Columbia Law Review” 1987, Nr. 3, s. 559 i nast.

a nie wolność psychologiczną (wewnętrzne jedynie powiązanie przedstawień w duszy), związanej z człowiekiem jako istotą fizyczną *homo phaenomenon*³⁰. Wolność transcendentálna to „niezależność od skłaniających przyczyn świata zmysłowego”, „niezależność od wszystkiego, co empiryczne, a zatem od przyrody w ogóle”³¹. Tak rozumiana wolność jest tylko ideą rozumu, „której obiektywnej rzeczywistości w żaden sposób nie da się wykazać według praw przyrody, przeto też w żadnym możliwym doświadczeniu”³². O wolności tej dowiadujemy się *a priori*, ponieważ jest ona *ratio essendi* prawa moralnego, które jest z kolei *ratio cognoscendi* wolności. „Gdybyśmy bowiem wpieryw wyraźnie nie pomyśleli sobie prawa moralnego w naszym rozumie, nigdy nie uważalibyśmy siebie za uprawnionych do przyjęcia czegoś takiego jak wolność. [...] Gdyby zaś nie było wolności, to wcale nie dałoby się w nas napotkać prawa moralnego.”³³ Mówiąc, że wolność to „niezależność od skłaniających przyczyn świata zmysłowego”, mamy do czynienia tylko z jej negatywnym określeniem. Natomiast wolność w rozumieniu pozytywnym to możliwość określenia własnego postępowania. Jak zauważa I. Kant, „czymże innym może być wolność woli, jak autonomią, tj. własnością woli polegającą na tym, że ona sama jest dla siebie prawem? Zdanie zaś: wola jest we wszystkich czynach sama sobie prawem, oznacza tylko zasadę, żeby nie postępować według żadnej innej maksymy, tylko według tej, która może także sama siebie jako prawo ogólne mieć za przedmiot. To zaś jest właśnie formuła kategorycznego imperatywu i zasad moralności; a więc tym samym jest wolna wola i wola podlegająca prawom moralnym.”³⁴

W *Die Metaphysik der Sitten* znajduje się znane określenie prawa jako „ogółu warunków, pod którymi wolność (*Willkür*) jednej osoby może zostać pogodzona z wolnością (*Willkür*) drugiej, zgodnie z powszechnym prawem wolności”³⁵. Przyjrzyjmy się tej definicji bliżej.

Rozpoczne od końcowego sformułowania tej definicji. Owo pogodzenie (*Verzinsbarkeit*) wolności ma się odbywać zgodnie z „powszechnym prawem wolności”. O jakie prawo tu chodzi? Według Kanta filozofia materialna, która zajmuje się pewnymi przedmiotami i prawami, jakim one podlegają, może być dwojakiego rodzaju. „Prawa te bowiem są albo prawami przyrody, albo wolności.”³⁶ Naukę traktującą o prawach wolności nazywa on etyką albo nauką o moralności. Prawa wolności nazywa też inaczej prawami moralnymi³⁷. W rozpatrywanym przypadku

³⁰ Por. Kant: *Uzasadnienie...*, s. 96; K. Lorenz: *Sittlichkeit und Recht. Untersuchungen zur Geschichte des deutschen Rechtsdenkens und zur Sittenlehre*. In: *Reich und Recht in der deutschen Philosophie*. Hrsg. K. Lorenz. Stuttgart und Berlin 1943, s. 280 i in.

³¹ I. Kant: *Uzasadnienie...*, s. 96.

³² Ibidem.

³³ Idem: *Krytyka...*, s. 5.

³⁴ Idem: *Uzasadnienie...*, s. 87.

³⁵ Idem: *Die Metaphysik...*, s. 34-35.

³⁶ Idem: *Uzasadnienie...*, s. 3.

³⁷ Idem: *Die Metaphysik...*, s. 15.

mowa o j e d n y m „powszechnym prawie wolności”, czyli – inaczej mówiąc – o pewnym powszechnym prawie moralnym. Nie może być żadnych wątpliwości, że chodzi tu o wspomniany wcześniej imperatyw kategoryczny. Ma on w pracach Kanta wiele różnych sformułowań³⁸. Z kontekstu wynika, że Kant ma na myśli jurydyczne sformułowanie imperatywu kategorycznego. Podstawowa formuła imperatywu kategorycznego brzmi: „[...] postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”³⁹. Natomiast „powszechna zasada prawa”, która jest bezpośrednim zastosowaniem imperatywu kategorycznego do stosunków zewnętrznych, do sfery życia społecznego, przyjmuje postać: „[...] działaj zewnętrznie tak, ażeby swobodny użytek twojej woli (*Willkür*) mógł współistnieć z wolnością każdego w zgodności z prawem powszechnym.”⁴⁰

Kolejny problem wiąże się z pogodzeniem wolności jednej osoby z wolnością innej. Nie ulega wątpliwości, że między wolą różnych jednostek musi dochodzić do sprzeczności. A że wola ta jest wolną wolą, może więc ją określić wyłącznie czysty rozum praktyczny⁴¹.

Do rozważenia pozostał jeszcze problem rozumienia użytego w przytoczonej definicji zwrotu, że prawo to „ogół warunków” (*Inbegriff von Bedingungen*). Pomijając różne interpretacje tego zagadnienia, omówione w przedmiotowej literaturze⁴², za trafne wypada uznać to stanowisko, zgodnie z którym tym ogółem warunków jest całość tzw. praw zewnętrznych (*äussere Gesetze*)⁴³. W *Die Metaphysik der Sitten* natrafiamy na różnie rozumianą „zewnętrzność” odnoszącą się do prawa. Jakies prawo może być określone jako „zewnętrzne”, ponieważ dotyczy „zewnętrznego użycia wolności”⁴⁴, „jest możliwy zewnętrzny przymus”⁴⁵, jest możliwe zewnętrzne prawodawstwo⁴⁶, jest wynikiem zewnętrznego prawodawstwa⁴⁷. Chcąc bliżej przyjrzeć się wchodzącym tu w grę problemom, należy wyjść od dokonanego przez Kanta rozróżnienia prawodawstwa na etyczne i jurydyczne. Prawodawstwo etyczne to takie, które „eine Handlung zur Pflicht und diese Pflicht zugleich zur Triebfeder macht”⁴⁸.

³⁸ Por. na ten temat: H. J. Paton: *The Categorical...*; R. Dreier: *Zur Einheit der praktischen Philosophie*. In: *Recht – Moral Ideologie. Studien zur Rechtslehre*. Frankfurt am Main 1982, s. 286 i nast.

³⁹ I. Kant: *Uzasadnienie...*, s. 50.

⁴⁰ I d e m: *Die Metaphysik...*, s. 35.

⁴¹ Por. np. K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 281 i nast.; M. Gößl: *Untersuchungen zum Verhältnis von Recht und Sittlichkeit bei Immanuel Kant und Karl Chr. Fr. Krause*. München 1961, s. 6 i nast. W. Haensel: *Kants Lehre vom Widerstandsrecht*. Berlin 1926, s. 8 i nast.

⁴² Por. R. Dreier: *Rechtsbegriff...*, s. 11 i nast.

⁴³ Ibidem, s. 12.

⁴⁴ I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 15.

⁴⁵ Ibidem, s. 222.

⁴⁶ Ibidem, s. 28.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem, s. 21; na temat rozróżnienia prawodawstw etycznego i jurydycznego por. np.: M. Gößl: *Untersuchungen...*, s. 27 i nast.; K. Lissner: *Der Begriff des Rechts bei Kant*. Berlin 1922, s. 42; W. Haensel: *Kants...*, s. 11 i nast.; R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 289; G. Dulckeit: *Naturrecht und positives Recht bei Kant*. Leipzig 1932, s. 9 i nast.

Natomiast prawodawstwo jurydyczne nie wymaga, by pobudką postępowania było wyobrażenie obowiązku (*die Idee der Pflicht*), lecz zezwala na każdy dowolny motyw⁴⁹. Taka charakterystyka prawodawstwa pociąga za sobą wiele konsekwencji. Prawa jurydyczne jako efekt prawodawstwa jurydycznego dotyczą tylko zewnętrznego postępowania czy – jak to nazywa Kant – „wolności w zewnętrznym użyciu”⁵⁰. Ponieważ prawa te ograniczają tylko zewnętrzne użycie wolności, są one przynajmniej potencjalnie wymuszalne⁵¹. W kręgu zainteresowania Kanta leży tzw. etyczne pojęcie prawa, a więc takie, któremu odpowiada pewien obowiązek⁵². Pojęcie obowiązku jest już samo przez się pewnym „przymuszaniem” wolnej woli przez prawo⁵³. Ten przymus może być albo samoprzymusem, albo przymusem zewnętrznym⁵⁴. Jak już wspomniano, człowieka Kant rozpatruje w dwóch płaszczyznach: jako istotę należącą do świata zmysłów oraz jako istotę należącą do *intelligible Welt*. Gdyby człowiek był tylko istotą rozumną, jego wola byłaby identyczna z „prawem wolności”. Na wolę człowieka jednak wpływa również świat zmysłów, co powoduje, że nie jest ona w sposób konieczny zgodna z „prawem wolności”. Stąd prawa moralne mają charakter powinnościowy, charakter obowiązku⁵⁵. „Zależność nie bezwzględnie dobrej woli od zasady autonomii (przymus moralny) jest z o b o w i ą z a n i e m.”⁵⁶ W *Die Metaphysik der Sitten* pisze podobnie: „Zobowiązanie to konieczność podporządkowania wolnej woli pod imperatyw kategorycznego rozumu.”⁵⁷ To zobowiązanie do pewnego postępowania wynika z wolnej woli zobowiązującego się. Powstaje problem, w jaki sposób możliwy w tej sytuacji staje się przymus zewnętrzny. Pomijając szersze rozważania⁵⁸, wystarczy tu stwierdzenie, że pewne postępowanie nie dlatego jest obowiązkiem, iż jest zewnętrznie wymuszalne, lecz odwrotnie, tylko jeśli jest ono obowiązkiem, pewien zewnętrzny przymus jest moralnie dozwolony czy możliwy, co znaczy, że nie jest on sprzeczny z prawem wolności⁵⁹. Obowiązek prawny jest dlatego obowiązkiem, że pewien przymus moralny jest z nim związany. Od obowiązku moralnego różni się tym, że oprócz przymusu

⁴⁹ I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 21; R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 290.

⁵⁰ I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 15.

⁵¹ Por. R. Dreier: *Rechtsbegriff...*, s. 12; K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 287; H.-L. Schreiber: *Der Begriff...*, s. 45.

⁵² I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 34.

⁵³ Por. K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 285.

⁵⁴ I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 217; H.-L. Schreiber: *Der Begriff...*, s. 43 i nast.

⁵⁵ I. Kant: *Uzasadnienie...*, s. 77–78.

⁵⁶ Ibidem, s. 78.

⁵⁷ Idem: *Die Metaphysik...*, s. 24.

⁵⁸ Por. K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 286 i nast.; W. Haensel: *Kants...*, s. 18 i nast.; K. Lissner: *Der Begriff...*, s. 42 i nast.

⁵⁹ H.-L. Schreiber: *Der Begriff...*, s. 45; G. Lumia: *La dottrina kantiana del diritto e dello stato*. Milano 1960, s. 47 i nast.

moralnego może (niekoniecznie musi) doń zostać dołączony przymus zewnętrzny, co jest dlatego możliwe, że chodzi tu o pewne zachowanie zewnętrzne⁶⁰.

Te dwie cechy, a mianowicie normowanie zewnętrznego zakresu wolności oraz wymuszalność, dotyczą wszystkich „praw zewnętrznych”. Natomiast kolejna cecha, jaką jest zewnętrzne prawodawstwo, nie ma związku z wszystkimi prawami zewnętrznymi, co jest przyczyną pewnych nieporozumień⁶¹. Prawodawstwo jurydyczne może być prawodawstwem czystego praktycznego rozumu albo też jakimś prawodawstwem zewnętrznym. Prawa będące efektem wewnętrznego, związanego z rozumem praktycznym, prawodawstwa określa Kant jako prawa naturalne, natomiast prawa będące efektem zewnętrznego, w szczególności państwowego, prawodawstwa zostały nazwane pozytywnymi⁶². Prawa naturalne, chociaż może być z nimi związany zewnętrzny przymus, mają charakter autonomiczny. Wyróżnione przez Kanta prawo pozytywne wzbudza w literaturze wiele wątpliwości⁶³.

W *Die Metaphysik der Sitten* wprowadza Kant pojęcie prawa w znaczeniu ścisłym. Można je przedstawić jako „możliwość powszechnego wzajemnego przymusu, zgodnego z wolnością wszystkich podług praw powszechnych”⁶⁴. Prawo w znaczeniu ścisłym ma za przedmiot tylko to, co w postępowaniu jest zewnętrzne, nie zawiera niczego, co należałoby do zakresu etyki, nie wymaga żadnych innych motywów niż tylko zewnętrzne, „albowiem wtedy jest ono czyste i nie zmieszane z żadnymi nakazami cnoty [...], prawo i uprawnienie do przymuszania oznaczają przeto jedno i to samo”⁶⁵.

Prawa jurydyczne (a więc zarówno naturalne, jak i pozytywne) odnoszą się do zewnętrznego zakresu wolności. „[...] mag die Freiheit im äusseren oder inneren Gebrauche der Willkür betrachtet werden, so müssen doch ihre Gesetze, als reine praktische Vernunftgesetze für die freie Willkür überhaupt, zugleich innere Bestimmungsgründe derselben sein; obgleich sie nicht immer in dieser Beziehung betrachtet werden dürfen”⁶⁶. Zacytowana wypowiedź ma podstawowe znaczenie dla zrozumienia pojmowania prawa przez Kanta. Wolną wolę może ograniczyć tylko imperatyw kategoryczny, ponieważ „tym samym jest wolna wola i wola podległa prawom moralnym”. Wszystkie prawa, a więc zarówno moralne, jak i jurydyczne, muszą bezpośrednio wynikać z imperatywu kategorycznego⁶⁷. Pomimo pewnych wątpliwości można przyjąć, że imperatyw ten nakazuje postępować

⁶⁰ Por. K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 287.

⁶¹ Por. M. Göbl: *Untersuchungen...*, s. 28; G. Duflekeit: *Naturrecht...*, s. 112; krytycznie R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 289.

⁶² Por. I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 28; R. Dreier: *Rechtsbegriff...*, s. 12.

⁶³ Por. G. Duflekeit: *Naturrecht...*, s. 45 i nast.; K. Larenz: *Sittlichkeit...*, s. 288.

⁶⁴ Por. I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 36.

⁶⁵ Ibidem, s. 37.

⁶⁶ Ibidem, s. 15.

⁶⁷ R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 290; F. Kaulbach: *Der Herrschaftsanspruch...*, s. 400.

„zgodnie z obowiązkiem i z obowiązku”⁶⁸. Bezpośrednie zastosowanie imperatywu kategorycznego do stosunków zewnętrznych przyjmuje postać: „[...] działaj zewnętrznie tak, ażeby swobodny użytek twojej woli (*Willkür*) mógł współistnieć z wolnością każdego, w zgodności z prawem powszechnym”. Jak łatwo zauważyć, w formule tej abstrahuje się od tej cechy imperatywu kategorycznego, którą jest działanie z obowiązku⁶⁹. Wynika to z celu, jaki został prawu postawiony. Jest nim ochrona zewnętrznej wolności. Motywy, które wpływają na nasze zachowanie się, są tu obojętne, bo „każdy może być wolnym, jeśli tylko moim działaniem z e w n ę t r z n y m nie naruszę jego wolności, choćby nawet jego wolność była mi najzupełniej obojętna lub w sercu pragnąłbym go jej pozbawić”⁷⁰. Dlatego prawo zezwala na inne motywy niż tylko wyobrażenie obowiązku. „Jeżeli zamiarem nie jest nauczanie cnoty, lecz tylko stwierdzenie, co jest p r a w n e, wówczas nie wolno i nie powinno się nawet przedstawiać owej zasady prawa jako pobudki działania.”⁷¹

Jak już wspomniano, Kant operuje etycznym pojęciem prawa, a więc takim, któremu odpowiada pewien obowiązek. Obowiązek prawny nie sprowadza się tylko do empirycznego spełniania wymogów określonych przez prawo. Obowiązek prawny jest tylko dlatego obowiązkiem, że jest obowiązkiem moralnym. Jak zauważa Kant, „wszelkie obowiązki należą do etyki, ponieważ są obowiązkami, ale prawodawstwo, które je wyznacza, nie jest już przez to samo zawarte w etyce, lecz często leży poza nią”⁷². Obowiązek prawny jako obowiązek etyczny wymaga więc działania „z obowiązku”⁷³. Wymóg ten nie wynika jednak z prawodawstwa jurydycznego, lecz etycznego. „Iż powinienem uczynić sobie maksymą mojego postępowania to, by działać zgodnie z prawem, jest wymogiem, który stawia wobec mnie etyka.”⁷⁴

Kant zatem nie ujmuje prawa jako faktu tylko empirycznego. Jak pisze: „Czysto empiryczna teoria prawa (jak owa głowa drewniana w bajce Fedrusa) może być piękna, ale, niestety, mózgu jej brak.”⁷⁵ Stwierdzenie, że legalność to zgodność z prawem jurydycznym, oznacza tylko zgodność z elementem empirycznym prawa. Trafnie podnosi się w literaturze, że „pojęcie legalności ukazuje z całą wyrazistością realny moment prawa”⁷⁶. Legalnością została więc nazwana relacja zgodności między pewnym postępowaniem i zachowaniem się wymaganym przez prawo (a ściślej – prawodawstwo jurydyczne)⁷⁷. Oczywiście, relacji tej w żadnym wypadku nie możemy określić jako obowiązku; o jakimś szczególnym obowiązku

⁶⁸ Por. R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 293.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 295.

⁷⁰ Por. I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 35.

⁷¹ *Ibidem*, s. 36.

⁷² *Ibidem*, s. 22; H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 48.

⁷³ H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 48; R. Dreier: *Zur Einheit...*, s. 290.

⁷⁴ Por. I. Kant: *Die Metaphysik...*, s. 35.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 34.

⁷⁶ H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 44.

⁷⁷ A. Neuburger: *Legalität...* s. 66.

legalności nie może być mowy. „Legalność odnosi się tylko do zewnętrznych przejawów woli, podczas gdy motywy, które także mogą być niemoralne, pozostają poza zakresem rozważań.”⁷⁸ W przypadku legalności prawo stanowi tylko kryterium oceny (*Beurteilungsnorm*), a nie motyw (*Bestimmungsgrund*)⁷⁹.

Prawo nie zawsze jest tak rozpatrywane, jak by to wynikało z przedstawionej charakterystyki. W pewnych przypadkach *innere Bestimmungsgründe* pozostają poza zakresem rozważań. W taki sposób dochodzi Kant do pojęcia prawa w znaczeniu ścisłym (*stricktes Recht*). Jak pamiętamy, prawo to ma za przedmiot tylko to, co w działaniach jest zewnętrzne i nie jest „zmieszane z żadnymi nakazami cnoty”. Mamy tu więc do czynienia z pełną zgodnością między tak rozumianym prawem i legalnością⁸⁰. Chciałbym jednak jeszcze raz podkreślić, że ten sposób podejścia charakteryzuje tylko jedną stronę prawa⁸¹.

W innym miejscu legalność określił Kant jako zgodność pewnego postępowania z prawem (*Gesetz*) bez względu na motywy. „Gesetz (ein moralisch – praktisches) ist ein Satz, der einen Kategorischen Imperativ (Gebot) enthält.”⁸² Chodzi tu więc o zgodność z pewnym nakazem, wynikającym z imperatywu kategorycznego. Jeżeli tak, to ma to być postępowanie „z obowiązku”. Postępowanie z obowiązku oznacza, że prawo stanowi nie tylko regułę, ale także pobudkę postępowania⁸³. Określenie legalności jako zgodności zachowania z prawem bez względu na pobudki oznacza więc zgodność zachowania z regułą ustanowioną przez prawo.

Jaka istnieje różnica pomiędzy tymi dwoma określeniami legalności? W obu przypadkach chodzi o zgodność zachowania się z pewną regułą. Ale treść tych reguł nie pokrywa się całkowicie. Wynika to ze stwierdzenia Kanta, że etyka zawiera także tylko sobie szczególne obowiązki (np. obowiązek wobec samego siebie), które w żadnym przypadku nie mogą być obowiązkami prawnymi⁸⁴. Każdy obowiązek prawny jest obowiązkiem moralnym, ale nie odwrotnie. Pierwsze określenie legalności jest węższe, gdyż chodzi tu tylko o zgodność z regułami, jakie wyznacza prawo jurydyczne, natomiast z drugiego określenia wynika, że zachowanie legalne to takie, które jest zgodne z każdym prawem moralnym⁸⁵.

I wreszcie ostatnie określenie legalności jako zgodności pewnego zachowania się z prawem (*Pflichtgesetze*); zgodność maksymy postępowania z prawem została określona jako moralność⁸⁶. Mamy tu do czynienia z wyraźnym odróżnieniem

⁷⁸ H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 49.

⁷⁹ E. Kaufmann: *Kritik...* s. 60.

⁸⁰ W. Haensel: *Kants...* s. 17.

⁸¹ H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 53.

⁸² I. Kant: *Die Metaphysik...* s. 31.

⁸³ *Ibidem*, s. 234.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 23.

⁸⁵ Przy tym rozumieniu legalności częste w literaturze twierdzenia o tym, że treść legalności i moralności się pokrywa (por. np. E. Kaufmann: *Kritik...* s. 58; H.-L. Schreiber: *Der Begriff...* s. 48), są nie do utrzymania.

⁸⁶ I. Kant: *Die Metaphysik...* s. 29.

zachowania się rozumianego tylko jako zachowanie się „zewnętrzne”, jakie zachowanie się nie uwzględniające motywów, od maksymy zachowania się, czyli od jego subiektywnego motywu. Stąd też spotkane w literaturze określenia legalności jako „zewnętrznego spełniania obowiązków moralnych”⁸⁷. Jak łatwo zauważyć, to określenie legalności nie różni się zasadniczo od prezentowanych poprzednio.

Punktem wspólnym tych trzech określeń legalności jest przedmiot, kwalifikowany jako legalny. Tym przedmiotem jest postępowanie człowieka, nie zaś motyw tego postępowania. Różnica między nimi tkwi w treści reguł, które to postępowanie wyznaczają.

Istnieją w życiu wartości, których realizacja nie zależy od motywów, którymi ludzie się kierują. Taką wartość stanowi w interesującym nas przypadku zabezpieczenie zewnętrznej wolności, który to cel może zostać osiągnięty za pomocą postępowania legalnego. Jak trafnie podkreśla się w literaturze, wolność zewnętrzna i legalność pozostają do siebie w relacji celu i środka⁸⁸. Z podobną sytuacją mamy także do czynienia w innych dziedzinach życia. I tak, „zły muzyk nie jest przez to lepszym muzykiem, że jest dobrym człowiekiem”⁸⁹.

4. Porównajmy teraz ujęcie legalności w *Die Metaphisik der Sitten* z ujęciami legalności we wcześniejszych pracach Kanta.

Podstawowa różnica wynika z funkcji, jaką to pojęcie pełni w tych pracach. W *Krytyce praktycznego rozumu* oraz w innych tekstach z tego okresu legalność zostaje przeciwstawiona moralności. Kwalifikując jakieś działanie jako legalne, zwracamy uwagę nie tylko na skutki, jakie ono wywołuje, ale także na motyw. Legalne jest to zachowanie się, które nie wypływa z obowiązku, ale ze skłonności: które spełnia tylko „literę prawa”, a nie jego „ducha”. Pojęcie to jest potrzebne Kantowi, by oczyścić moralność ze wszelkich elementów eudajmonistycznych⁹⁰.

Z kolei w *Die Metaphisik der Sitten* przedstawiona została legalność w innym rozumieniu. Legalność to tylko sama zgodność postępowania z prawem. Motywy postępowania znajdują się poza obrębem rozważań. To również wynika z funkcji, jaką to pojęcie pełni w tej pracy. Aby osiągnąć cel, jakim jest zagwarantowanie zewnętrznej wolności, wystarcza postępowanie, które kwalifikujemy jako legalne. A to, czy takie postępowanie jest moralne czy nie, to już całkiem inna sprawa.

5. Do rozważenia pozostał jeszcze problem charakterystyki wypowiedzi kwalifikujących pewne postępowanie jako legalne. Odpowiedź będzie uzależniona od przyjętego rozumienia legalności i moralności.

⁸⁷ Por. H.-L. Schreiber: *Der Begriff...*, s. 49.

⁸⁸ Por. T. Württenberger: *Die Legalität*. In: *Gegenwaertsprobleme des Internationalen Rechts und der Rechtsphilosophie. Festschrift für Rudol. Laun zum seinem 70. Geburtstag*, 1953, s. 609.

⁸⁹ G. Radbruch: *Zajys...*, s. 57.

⁹⁰ Por. M. Göbl: *Untersuchungen...*, s. 34.

W rozumieniu legalności, w którym bierze się pod uwagę tylko skutki, jakie pewne postępowanie wywołuje, możemy wypowiedź o legalności takiego postępowania potraktować jako czysto obiektywną, jako wypowiedź stwierdzającą pewne fakty. Tak rozumiana legalność leży poza zakresem ocen moralnych⁹¹. Jednak nawet przy takim rozumieniu legalności można natrafić w literaturze na pogląd, że każda wypowiedź dotycząca legalności jakiegoś postępowania jest oceną moralną, gdyż chodzi tu przecież o zgodność z prawem moralnym⁹². Uwzględniając to, co na temat legalności i moralności zostało tu powiedziane, należy uznać ten pogląd za nie do utrzymania.

Inaczej wygląda sprawa, gdy bierzemy pod uwagę rozumienia legalności ze wcześniejszych prac Kanta. Tu zwracamy uwagę przede wszystkim na motywy postępowania, a nie jego skutki. Przy tym rozumieniu, wypowiedź dotycząca legalności jakiegoś postępowania jest oceną moralną. Pozostaje do rozważenia, czy jest to ujemna ocena moralna czy też ocena neutralna⁹³.

W niektórych opracowaniach podnosi się, że między legalnością i moralnością istnieje tylko związek pośredni⁹⁴. Legalność gwarantuje nam zewnętrzną wolność, która z kolei jest warunkiem wszystkich wyższych wartości moralnych⁹⁵. Mieliśmy tu do czynienia z pewną oceną instrumentalną, co pozostaje jednak poza zakresem rozważań Kanta.

6. Przeprowadzone rozważania uzasadniają wniosek, że w pracach Kanta występują różne rozumienia legalności.

⁹¹ Por. A. Neuburger: *Legalität...*, s. 8.

⁹² Por. H. Kelsen: *Reine...*, s. 64.

⁹³ Por. A. Neuburger: *Legalität...*, s. 9.

⁹⁴ Por. M. Gößl: *Untersuchungen...*, s. 35.

⁹⁵ Por. H.-L. Schreiber: *Der Begriff...*, s. 44.

Zygmunt Tobor

THE NOTION OF LEGALITY IN THE PHILOSOPHY OF IMMANUEL KANT

Summary

The author of the paper comes to conclusion that in Kant's works the notion of legality is comprehended in different ways. The difference results from the role this concept plays in his works. In *Critique of Practical Reason*, as well as in other works from this period, Kant opposes legality to morality. When we classify a given action as legal we pay attention not only to the results it leads to but also its motives. Thus legal is such an action that is motivated not by duty but inclination, and which follows the letter of the law, not its spirit¹.

In *Metaphysics of Morals*, Kant introduces different understanding of legality defining it as mere conformity with the law. The motives of action are not taken into consideration. In order to attain a goal, which is accomplishment of external freedom, there suffices an action that we qualify as legal, whereas whether it is moral or not is an entirely different question.

Зыгмунт Тобер

ПОНЯТИЕ ЛЕГАЛЬНОСТИ В ФИЛОСОФИИ ИММАНУИЛА КАНТА

Резюме

Размышления над вопросом обосновывают вывод о том, что в работах Иммануила Канта легальность понимается по-разному. Эта разница вытекает из функции, какую это понятие исполняет в его трудах. В *Критике практического разума* и других работах этого периода легальность противопоставляется нравственности. Квалифицируя какую-то деятельность, как легальную, мы обращаем внимание не только на последствия, какие она вызывает, но также и на мотивы. Легально то действие, которое совершается не из обязанности, а к которому имеется предрасположение: которое исполняет только „букву закона“, а не его „дух“.

Заго в *Die Metaphysik der Sitten* представлена легальность в другом понимании. Легальность – это только единство поведения с правом. Мотивы поведения находятся за пределами размышлений. Чтобы достичь цель, какой является гарантия внешней свободы, достаточно выполнить действие, которое мы квалифицируем как легальное. А является ли такое действие нравственным или нет – это уже совершенно другой вопрос.